

Do
Najwyższego Trybunału Narodowego
w Krakowie

Sodowska Aleksandra nr. 1915 r. symf. kat
w Klewku pow. Nowogrodzki ramienka
w Krakowie przy [REDACTED]
Z zawodu krawcowa.

Do Oswojcimio zostałam przenieśiona 12. IX.
w 1942 r. i byłam tam do 1944 r. Przydzielono
mnie do Bmerinek w bloku № 7A. Skąd skierowa-
no mnie na "Auskommando" - do pracy w polu.
Dobrze orientowałam się, że mnie jak i moje współ-
towarzystki nieobli czeka cięte rzeźnięcie się SS-owcami.
Do miesiąc mojego pobytu niekto jedne z więźni-
nek; Przebrała się w cywilne ubranie na strychu
w prywatnym domu przyległym do pola. Na skutek
jej niecierki dostrężył ją wymierzonej karę od Mandel
e mianowicie kłopoty się przez noc ^{hotelu} bloku № 25.
(blok śmierci)

W miarę mędrłości staraniem się być na-
wzrostku Kommandach; chęć się dowiedzieć jak
tam jest. Wszędzie stosowano jedne metody:
bicia, kopanie, wchodzenie nogami na klatkę
piersiową, duszenie i rozraspywanie przez psy.

Korale komando musiało być parzyste. Na lagrze nie było już robotnych, a żeby zapamiętać brakujące miejsca, wobec tego Mendel zbierała kociołki muratników, którzy leżeli w bloku. Kto nas upię-
 rzał nas, morderca - zabijała nas miejscu. Zebrała nas, że za jednym razem guście kilkadziesiąt osób.
 Mendel celowo dotykała muratników, gdyż wiedziała, że "pości" wykonywać nie przy pracy w polu. Ja sama kilkakrotnie mówiłam z ka-
 kienką te nieszczęsne niedobitki na blok 25.

W roku 1943 spotkałam się z Mendel na Lagerstrasse. Przypatrzywała mi się swoim stworzonym cerym, przystawiając bliźkłe i zau-
 ważyła, że numer mój na "jare" jest brudny i ciężko odczytany. "Lubię miś morderca i re-
 wolta Steis - Lagerälteste" że które ^{nie} białe
 muratki "przyniętego numeru, to restoracje odstawio-
 me na blok № 25 tj. blok imięci.

Ja pośrednicząc p. Piętkowskiej, naszej "mami" lagrowej" chętnie się do "Sewny",
 "gdzie po 1 1/2 rocznej pracy na "Gusekromendie"
 byłam całkowicie wyčerpana, i oline na
 dzień upodobałam się do muratników.
 Pracowałam tam w "Lainkromendie" przy
 odwołaniu. Wskazywałam tam jak Kremel
 wybierał do garu na "Reine Seite" tych murat-
 ników, którzy byli przeznaczani na śmierć.
 Ci wybierani niedługo przez 2-3 dni w "Garkomone"
 bez przerw i jedzenia czekał na kolejną stracenie.

81

Pracę, po opachu zejściową wzięto jako "sauny"
zabierając się o przy tym wystawę: Drexel,
Mandel, Brandel, Taube poprzyhaję je.

Pracę co tydzień były stosowane selektywne mu-
santmenów przez lekarza Kremere.

Widzieliśmy też jak z młotem, czy też z innymi
powodło robić obwidzenie na surowach.
Wlewaliśmy do wanny wody, do której Wiewny
dostarczył innego płynu, dla mnie niernego
i wzięli surowy, które momentalnie przysięły się
i wzięły.

Chciałem jeszcze wspomnieć o "Sukkamere"
gdzie pracowało przez okres 2 tygodni na bloku 11.
Zadaniem moim jak i moim koleżanką było
zabieranie z całego bloku A, B butów po "mu-
santmenach" który przestawiali je w bloku nie
mając już się obrócić i nie mogli wejść.

W tych butach można było znaleźć: papierosy,
chleb, kawy, papierośki, bawłowe i krowie
a nawet odzież, jedzenie i inne rzeczy. Te buty
zyskiwały i białe i oddawane były dla przytu-
lności transportowi.

W grudniu 1942 r. dostaliśmy skiszone z kole-
żanką Michelin Zachnick na blok numer 25,
celem zaległymi butów z ludźmi umieszczonych
głównie śmiejąc. Widzieliśmy też na własne oczy,
jak przez blok numer 25 były punktowane stopy
umieszczonych ludzi; powymierzano z bloku
Można też być przez 60 osób. Były też wymie-
rowe, że absolutnie w normalny sposób butów
nie można było się znaleźć.

Szczerpek dusiciel.

Bolsze no. rewiru 17 bloku, choro. no. skorbut i wrosly w garole wiekniatem na letnie cory jak Szczerpek wter z choro. "postami" msuet sy ei do udluzenia med 40-letnie kobiety, ktore majscyly w porzeczce wy. mniemanie niemiowit umydlowo-choro. Wyladali to w nastepujacy sposob: Wiczerem po Szczerpeku, bicely bylo wosobie cicho, to u nas te chore glaino krzywota i spiewata. Flagerka niemka elatu mie no bremie i wtealy albo uspokozenie chorej yavit sy Szczerpek z 2me postami". Cne spiewata, joscunki a oni ja elanti. Dlugo bylo stychai chwerenie bicelnej ei wkoicem porzata iye. Ta sbrodnie byla glaino no. bloku 17, gabra dalo sy stycni nepty: Szczerpek, Szczerpek, Szczerpek...

Szczerpek jak kucper jerdit na motorykle po legne A. B. do tego stopnia, ei zwieknet sobie nosy i leriet w larewie.

Wiekniatem teri jak Szczerpek msuet sy nad kobietami, pronygymy w "del kuchni" re "stycniowanie postofli" i innych produktow rywnosciowych" i wymienget mu kars tw. "sport" ty. chodzenie na klockach po Szczerpeku z "skema podniesionymi do gory, w ktorych to trzymety jecare cepty. W ten sposob awicryt od gorb. 10-1130. Byty tem prawernie starne kobiety, ktore po tekil ewiceniach z papuchnistymi kolciami odrytaus na rewir gabra wiele z nich umierato. Jedny 70 letnie kobiety wosluit z awierci.

Wszystko to wiekniatem na letnie cory, golyz praczewatam w "Seunie" a to obrato sy napreuit.

W razie potreby moysz i wriandryi osobicie w zermanie moze jst sporniane tylko re wyladu choroby i pelytu w szpitalu, otar z niowiadomosci kto elle mnie mejomy z niemiowit msuejazy sy wiwiel askerionych. To jecare me wosytko eo wiekniatom. Laskowski Aleksy